

Rozważanie na 8 grudnia: Niepokalane Poczęcie NMP

Rozważanie na uroczystość
Niepokalanego Poczęcia
Najświętszej Maryi Panny.
Poruszane tematy to: dogmat o
Niepokalanym Poczęciu
Najświętszej Maryi Panny;
piękno świętego życia;
powołani do życia wiarą,
nadzieją i miłością.

21-11-2024

- Dogmat o Niepokalanym
Poczęciu Najświętszej Maryi
Panny;
- Piękno świętego życia;
- Powołani do życia wiarą,
nadzieją i miłością.

.....

„MARYJO, chlubo ludzkości, I córko
światła wiecznego, Twój Syn od
zmazy wszelakiej Ciebie zachował na
zawsze”^[1]. Dziś wraz z całym
Kościołem celebrujemy świętość
Maryi, niewiasty z Nazaretu, która
otrzymała wszystkie dary i owoce
Ducha Świętego. Od najdawniejszych
czasów chrześcijańscy pisarze
nazywali Matkę Bożą *nową Ewą*,
uznając, że jest Ona w szczególny
sposób związana z *nowym*

stworzeniem świata, dziełem odkupienia. Papież Pius IX zdefiniował dogmat o Niepokalanym Poczęciu Maryi 8 grudnia 1854 r. w bulli *Ineffabilis Deus*.

Najważniejsza formuła dokumentu, która jasno definiuje wiarę Kościoła, brzmi: „Nauka, że Najświętsza Maryja Panna w pierwszej chwili swego poczęcia, za szczególniejszą łaską i przywilejem Boga wszechmogącego, biorąc pod uwagę zasługi Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego, została zachowana od wszelkiej zmazy grzechu pierworodnego, jest objawiona przez Boga i dlatego wszyscy wierni muszą w nią mocno i nieustannie wierzyć”^[2].

Pierwsze czytanie mszalne przedstawia jeden z tekstów biblijnych cytowanych przez papieża w bulli: historię wygnania naszych pierwszych rodziców z raju wskutek

grzechu pierworodnego. Narracja ta zawiera jednak również zapowiedź pełną nadziei. Bóg zwraca się do węża kusiciela i mówi:

„Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie i niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiążdży ci głowę, a ty zmiążdżysz mu piętę” (Rdz 3,15).

Fragment ten nazywany jest protoewangelią, ponieważ jest to pierwsze zwiastowanie naszego zbawienia.

Św. Jan Paweł II zauważył, że tradycyjnie tekst Księgi Rodzaju „natchnął autorów licznych wizerunków Niepokalanej, która miażdży węża swoimi stopami (...). wersja ta nie odpowiada tekstowi hebrajskiemu, zgodnie z którym to nie niewiasta, lecz jej ród, jej potomek podepcze głowę węża. Tekst ten nie przypisuje zatem zwycięstwa nad szatanem Maryi, lecz Jej Synowi. Zważywszy jednak, że koncepcja

biblijna uwypukła głęboką
solidarność pomiędzy rodzicielką a
jej potomstwem, oryginalny sens
wersetu pozwala przedstawiać
Niepokalaną miażdżącą węża nie
dzięki własnej mocy, lecz za sprawą
łaski Syna”^[3].
—

PREFACJA mszalna rozważa
tajemnicę, która łączy Maryję z
początkiem Kościoła: „Ty zachowałeś
Najświętszą Maryję Pannę od zmaży
grzechu pierworodnego i obdarzyłeś
pełnią łaski, aby Ją przygotować na
godną Matkę Twojego Syna. Ona jest
wizerunkiem Kościoła, niepokalanej i
jaśniejącej pięknnością Oblubienicy
Chrystusa. Maryja, najczystsza
Dziewica”^[4]. Od niepokalanego
poczęcia Maryi, tego momentu w
historii, który dziś wspominamy z
radością, rozpoczyna się czas
Kościoła, który jest naszym czasem.

Wszyscy jesteśmy wezwani do naśladowania świętości naszej matki. Jednak, gdy rozważamy to zaproszenie, być może w naszych umysłach pojawia się „podejrzenie, że człowiek, który wcale nie grzeszy, jest w gruncie rzeczy nudny; że czegoś brakuje w jego życiu — dramatu bycia niezależnym”^[5].

Chociaż wiemy, że nie jest to prawdą, być może prześladuje nas obawa, że w pewnym sensie staniemy się w pełni ludźmi tylko wtedy, gdy doświadczymy tego napięcia, które wydaje się nieobecne w życiu Matki Bożej.

„Patrząc jednak na otaczający nas świat, możemy zobaczyć, że tak nie jest, to znaczy, że zło zawsze jest trucizną, że nie wywyższa człowieka, ale go poniża i upokarza, nie czyni go większym, czystszy i bogatszym, ale szkodzi mu i go umniejsza. W dniu Niepokalanej powinniśmy się nauczyć raczej tego, że człowiek,

który oddaje się całkowicie w ręce Boga, nie staje się Bożą marionetką, człowiekiem nudnym i uległym; nie traci swojej wolności. Tylko człowiek, który całkowicie zawiera się Bogu, znajduje prawdziwą wolność, rozległy i twórczy obszar wolności ku dobru”^[6]. Krótko mówiąc, człowiek, który podąża śladami naszej Matki, odnajduje siebie i może być bliżej każdego człowieka.

Jest to marzenie Boga, które można dostrzec w dzisiejszej Ewangelii, kiedy Maryja otrzymuje zapowiedź swojego powołania (Łk 1, 26-38). Jest to również wyraz tajemniczego planu Boga wobec każdego człowieka. Jak mówi św. Paweł w drugim czytaniu Mszy Świętej: „W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem z miłości” (Ef 1, 4).

„ANIOŁ WSZEDŁ do Niej i rzekł:
«Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan
z Tobą»” (Łk 1,28). Znajomość Bożych
planów jest powodem do radości.
Uczestniczenie w nich jest drogą do
szczęścia na ziemi i w niebie.
Możemy powiedzieć, że istnieją dwa
zasadnicze aspekty tego anielskiego
pozdrowienia. Z jednej strony
zaproszenie do radości, ponieważ
Syn Boży zapowiedziany w Księdze
Rodzaju ma stać się człowiekiem.; z
drugiej strony jest potwierdzenie
pełni łaski Maryi, gdzie jest nam
objawione, że Najświętsza Panna jest
całkowicie święta, że w Niej objawi
się pełnia wiary, nadziei i miłości.

My również pragniemy być
napełnieni wiarą i żyć zgodnie z
Bożymi planami. Pragniemy wiary,
która będzie trwała i która objawi się
w owocny sposób, gdy będą nam
towarzyszyć ból i trudności; wiemy,
że „o ile Bóg zechciał wywyższyć
swoją Matkę, o tyle jest równie

pewne, że nie zostało Maryi
oszczędzone w czasie Jej ziemskiego
życia ani doświadczenie cierpienia,
ani zmęczenie pracą, ani
światłocienie wiary”^[7]. Chcemy
również żyć nadzieją, ponieważ
jesteśmy pewni, że uczestniczymy w
zwycięstwie Odkupiciela. Tak jak
apostołowie na nowo ożywili swoją
nadzieję, gdy ujrzeli chwałę Jezusa
na Górze Tabor, tak my,
kontemplując pełnię łaski,
napełniamy się optymizmem w
naszej misji, nawet gdy po ludzku
przechodzimy przez trudniejszy
czas. „Oby w trudnych momentach
Maryja, Matka, którą Jezus
obdarował każdego z nas, zawsze
wspierała nasze kroki, oby zawsze
mówiła do naszego serca: «Wstań!
Patrz przed siebie, patrz na
horyzont», bo Ona jest Matką
nadziei”^[8].

Wreszcie, prosimy Świętą Maryję, aby
uprosiła dla nas u swego Syna Jezusa

większą miłość, aby zintensyfikować naszą miłość do Boga i do innych. Bycie dziećmi tak dobrej Matki uczyni nas podobnymi do Jej Syna, który przeszedł przez ziemię czyniąc dobro i rozpalając w sercach wieczne i potężne światło Bożej łaski.

[1] Liturgia Godzin, Uroczystość Niepokalanego Poczęcia, Hymn Jutrzni.

[2] Pius IX, List apostolski *Ineffabilis Deus*, 18.

[3] Św. Jan Paweł II, *Audiencja Generalna*, 29-V-1996.

[4] Prefacja, Msza w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Maryi.

[5] Benedykt XVI, *Homilia*, 8-XII-2005.

[6] Tamże.

^[7] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, 172.

^[8] Franciszek, *Audiencja generalna*, 10-V-2017.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/rozwazanie-na-8-grudnia-niepokalane-poczecie-nmp/> (30-04-2025)